

## PRENUMERATA WYNOŚ:

**We Lwowie:**  
miesięcznie 2 korony, za dwumiesięczną dost. do domu dopłaca się 30 h.  
**na prowincyi:**  
rocznie 26 k. 40 h. z 2-krotną wys. 32 k. — h.  
kwartal. 6 „ 60 „ : : 8 „ — „  
miesięcz. 2 „ 20 „ : : 2 „ 70 „  
**W Niemczech:** miesięcznie 4 kor.  
**W innych krajach** „ 6 „

Każda zmiana adresu 40 h.

# Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie.

## OGŁOSZENIA:

Za 1 wiersz petliowy albo jego rów-  
noważ 20 h., nadawane wiersz gar-  
mondem 80 h., małe ogłoszenia za  
wyraz 6 h., najmniej 60 h.  
Osobista korespondencya po 10 h. od słowa.

## Numer pojedynczy:

We Lwowie . . . . . 6 h.  
na prowincyi . . . . . 8 h.

Adres: „Słowo Polskie“

Lwów, ul. Chorążczyzny 1. 17.

TELEFON 544.

## Mowa tronowa.

(Depesze „Słowa Polskiego“).

**Wiedeń.** O godzinie 12-tej w południe cesarz otworzył uroczyste sesję Rady państwa. Na przyjęcie przybyli do Burgu bardzo licznie zebrani posłowie do Rady państwa i członkowie Izby panów, dalej arcyksiążęta i członkowie ciała dyplomatycznego. Orędzie, odczytane przez monarchę — opiewa:

Szanowni członkowie obu Izb Rady państwa!

Na początku nowej sesji zebrałem panów w około siebie i witałem was serdecznie. Rząd mój niezwłocznie przedłożył panom te rozporządzenia, które z powodu nagłości musiały być wydane pod odpowiedzialnością rządu. Skoro tylko nastąpi poważniejsze uspokojenie, rząd przystąpi do ściślejszego określenia dotychczasowych postanowień konstytucyj, dotyczących się uprawnień rządu. W dalszym ciągu mowa tronowa wskazuje konieczną potrzebę, aby administracja była zupełnie uwolniona od wpływu sporów wewnętrznych i była w równej mierze prowadzoną w interesie państwa, jak ludności.

Spokojniejsze czasy pozwolą także na zmianę regulaminu obrad Rady państwa, celem zabezpieczenia wolności obrad bez naruszenia wolności słowa i przywilejów posłów. Również będą panom przedłożone rozporządzenia prowizoryczne, które musiały być wydane dla uregulowania toku spraw państwowych w pierwszych miesiącach roku bieżącego.

Mowa tronowa zaznacza dalej, że zasobami państwowymi administrowano w sposób bardzo ostrożny. Ponieważ trzeba było czynić wielkie wydatki na bardzo potrzebne reformy i na inwestycje, przeto czerpano z zapasów kasowych i z bieżących dochodów państwowych.

Mowa tronowa zapowiada przedłożenie dodatkowych kredytów oraz zmianę niektórych podatków, celem wzmocnienia i sanacji finansów królestw i krajów. Dalej zapowiada mowa tronowa przedłożenia, celem ukończenia regulacji waluty.

Orędzie podnosi konieczność utrzymania zdolności konkurencyjnej Austrii na targach światowych. Ze względu na to, że większa część traktatów handlowych wkrótce upływa, będzie jednym z najważniejszych zadań rządu rewizja tariff słowych.

Rząd wniesie powtórnie projekta, dotyczące popierania przemysłu, ustawę akcyjną, przedłożenie o dopuszczeniu Towarzystw z ograniczoną poręką, projekta dotyczące marynarki handlowej, wybudowania i rozszerzenia portów, szczególnie tryesteńskiego, zabezpieczenia żeglugi na Dunaju, ustawę przeciw nieuczciwej konkurencji, o ochronie robotników i o dniu pracy, o obowiązkowym zabezpieczeniu urzędników prywatnych i zajętych w przemyśle i handlu, ustawę melioracyjną, o reformie handlu terminowego zbożem. Rząd przedłoży powtórnie o organizacyi korporacyi rolniczych, projekta rozmaitych inwestycyi kolejowych, rozszerzenia sieci kolejowej i wybudowania drugiego połączenia z Tryestem. Dalej budowę kolei bośniackich zgodnie z odnośnym przedłożeniem, wniesionem w Sejmie węgierskim i z umową zawartą w tej sprawie z Węgrami.

Dalej przedłoży rząd ustawę o uregulowaniu sprawy emigracyjnej, wnioski dotyczące stworzenia pewnej liczby tanych, higienicznie i etycznie odpowiednich pomieszczeń, dla szerokiej mas ludności robotniczej; ustawę, mającą na celu ograniczenie pijactwa.

Wiele środków wymagać będzie rząd dla wydoskonalenia szkół wyższych w duchu odpowiadającym najnowszym postępowi nauk, dla reformy szkół przemysłowych i handlowych. Rząd przytem dołoży wszelkich starań, ażeby cała sprawa oświaty była prowadzona w duchu wychowania obyczajnego i religijnego.

Przedłożenie dotyczące używania nadwyżek z kas wiedeńskich, już jest wygotowane.

Dalej przedłoży rząd projekta ustaw o sądach przemysłowych, o gminnych urzędach pośredniczących, jakoteż obszerną ustawę o obowiązku kolei elektrycznych. Projekt dotyczący traktatów państwowych o prawie autorstwa, również jest już ukończony.

Mowa tronowa zajmuje się w dalszym ciągu zewnętrzną sytuacją: stwierdza, że stosunki do mocarstw są bardzo dobre. Przypomina śmierć króla Humberta, dalej wspomina o zgonie królowej Wiktorji w słowach bardzo serdecznych. Dalej jest

wzmianka o pobycie cesarza w Berlinie i przyjęciu jakiego tam doznał, następnie jest mowa o wypadkach w Chinach, gdzie Austro-Węgry, jako wielkie mocarstwo wystąpiły również w obronie zagrożonego życia ludzkiego, wolności i własności, oraz w obronie interesów cywilizacyi.

Następnie zwraca się mowa tronowa do obecnych z następującymi słowami:

Szanowni panowie! Konstytucya, którą dałem mojemu państwu z wolnej woli, powinna być gwarancją rozwoju moich narodów i dalej kontynuować i rozdzielić owoce, jakie wydała.

Finanse państwa zostały doprowadzone do wzorowego porządku. Wolności obywatelskie stanęły na silnych podstawach. Ogólny stan oświaty, dzięki organom szkolnictwa i pomnożeniu zakładów naukowych doszedł do radosnego poziomu, który wzrósł jeszcze dzięki dzielności i inteligencyi mej armii, Sejmy mogły w ramach swego zakresu działania działać z wielkim pożytkiem dla narodów. Błogi wpływ urzędzeń konstytucyjnych dał się uczuć nawet i w gminach. Mogę panom powiedzieć, że prawa zasadnicze są kosztowną i cenną własnością moich wiernych narodów.

Na zewnątrz wobec świata są one symbolem jedności i siły państwa.

Tem większą boleścią napeliło mię to, że ostatnia sesya Rady państwa była bezskuteczną i bezowocną. Wiele bardzo ważnych kwestyj, wymagających współdziałania Rady państwa, nie zostało załatwionych, mimo, że kwestye te wobec innych państw, powinny były być uchwalone dla dobra państwa i aby odpowiedzieć potrzebom czasu i rozwojowi narodów.

Mojem gorącym życzeniem jest, abyście panowie wierni tradycjom austriackiej Rady państwa, poświęcili się pracy konstytucyjnej, abyście oddali się spełnieniu waszych obowiązków. Możecie z całą pewnością liczyć na mój rząd, który całą swoją powagą pragnie zapewnić normalny bieg czynności parlamentarnych.

Wiele spraw potrzebujących zgody Rady państwa czeka załatwienia, stąd zastój w całym państwie. Do spraw tych należy np. sprawa ubezpieczenia robotników na wypadek niezdolności do pracy, i na starość; dalej potrzebna jest budowa wielu dróg wodnych wewnątrz państwa; jest to kwestya bardzo ważna i wymagająca wielu ofiar. Ludność płacąca podatki, ma prawo żądać, aby obok spełnienia swych obowiązków wobec państwa mogła także starać się o własną przyszłość i dobro swych rodzin.

Wszystkie zamiary dążące do materialnego i duchowego rozwoju państwa, rozbijają się o wasi narodowościową. Doświadczenie puczyło, że zabiegi, czynione tylko przez sam rząd około rozwiązania tej kwestyi, nie doprowadziły do ostatecznego rezultatu, że raczej wskazanem jest ustawa dawcze załatwienie tej sprawy i że ten sposób jej traktowania daje jedynie rękojmię dobrych i trwałych skutków. Rząd mój poczytuje powszechnie zadowalniające rozwiązanie kwestyi językowej zarówno jako akt sprawiedliwości, jak i rozumu stanu.

Polegając na objawionej przez wszystkie stronnictwa gotowości do współdziałania, rząd wszelkich i usilnych doloży starań, aby tem rychlej przywrócić porządek, tak powszechnie upragniony i uwolnić państwo od największych przykrości. Tak samo wszakże, jak rząd mój największą do załatwienia tej sprawy przykładą wagę, tak z drugiej strony jest on również obowiązany utrzymać nietkniętą jednolitość języka w pewnych sferach administracyi. Jest to stare i wypróbowane urządzenie.

Ale nigdy nie można pozytywnych osiągnąć rezultatów, jeżeli reprezentacya ludów nie pracuje. Wstrzymanie pracy parlamentarnej może tylko przeciągać i przewlekać, albo też całkiem zakwestyonować spełnienie nawet tych żądań, które ludom najbardziej leżą na sercu.

Również wielką szkodę nieczynność parlamentu wyrządza królestwom i krajom. Jeżeli w przyszłym czasie przyjdzie do uregulowania stosunków ekonomicznych między obu państwami, to także potrzeba będzie wyczerpanej pracy Rady państwa, albowiem jest to głównym warunkiem obustronnie zadowalniającego układu. Oko moje jest zawsze skierowane ku dobru wszystkich moich narodów, z ich szczęściem czerpię moje zadowolenie. Dlatego żyję sobie, aby ludy moje cieszyły się posiadaniem swych praw konstytucyjnych i uznały, że spokojny, organiczny rozwój konstytucyi, leży w interesie rozwoju ich życia narodowego.

Ugruntujcie, panowie, w wolnem i braterskiem dążeniu pokój taki, jak on odpowiada potrzebom czasów naszych i ochraniajcie tak, jak wasi ojcowie to czynili, czcigodne to państwo, które wszystkim narodom swoim równej używa ochrony. Bądźcie dla przyszłych pokoleń przyświecającym przykładem, jak można pojedyncze życzenia pogodzić z dobrem ogółu. Spodziewam się i ufam panowie, że gwiazdą przewodnią wszystkich czynów waszych będzie wasze poczucie odpowiedzialności. Pracujcie, a będziecie widzieli do koła siebie pracujący lud cały i błogosławieństwo Najwyższego spocznie na pracy wszystkich.

\* \* \*

**Wiedeń.** Cesarza zarówno przy zjawieniu się jak i gdy opuszczał salę ceremonialną, w której wygłosił mowę tronową, przyjęto trzykrotnym, entuzjastycznym okrzykiem: „Niech żyje!“

**Wiedeń.** Przy odczytaniu mowy tronowej obecni byli z arcyksiążąt, arcyksiężąt: Otton, Karol Ferdynand, Leopold Salvatore i Rainer, a w łóżach siedzieli arcyksięża: Elżbieta Marya (córka s. p. Rudolfa), Marya Józefa i Marya Teresa. Kiedy cesarz z apartamentów swych przechodził do sali ceremonialnej i kiedy powracał, na podwórzu zamkowym muzyka grała hymn cesarski. O godz. 1 z południa uroczystość była ukończona.

**Wiedeń.** Wczorajsze wieczorne „dzienniki“ tylko w małej części zdołały były podać mowę tronową, (ponieważ rządowe biuro korespondencyjne otrzymało tekst jej bardzo późno do publikowania. *Red.*). Z wieczornych pism tylko półurzędowy *Fremdenblatt* dodaje do mowy tronowej uwagę, że mowa ta powinna być powitana z radością. Posiada ona — zdaniem tego pisma — niezwykle znaczenie, wskazuje na powagę obecnej sytuacji i wzywa posłów, aby przystąpili wreszcie do pracy pozytywnej. Ważnym jest nacisk, jaki cesarz kładzie na utrzymanie konstytucyi, jakoteż na rozwiązanie kwestyi językowej w sposób sprawiedliwy.

## Koło polskie.

(Depesze „Słowa Polskiego“).

**Wiedeń.** Koło polskie zebrało się wczoraj o godz. 4-tej popołudniu na posiedzenie.

Pierwszy zabrał głos poseł Niementowski dla uzasadnienia wniosku o reformie podatkowej. Rozwija bardzo obszernie krytykę obecnego systemu podatkowego i wnosi polecenie komisji podatkowej, aby opracowała projekt do ustawy o reformie podatków na następujących zasadach:

I. Zniesienie loteryi. II. Zniesienie dochodu z soli. III. Zniesienie podatków bezpośrednich z wyjątkiem dochodowego. IV. Zastąpienie ubytku wraz z wynagrodzeniem gmin powiatów i krajów za utratę dodatków do podatków w następujący sposób:

Podniesieniem istniejących dzisiaj podatków zbytkowych, stworzeniem nowych podatków zbytkowych, oszczędnościami w wydatkach ministerstwa skarbu, reformą względnie podwyższeniem podatku osobisto-dochodowego.

Dyskusya toczyła się około kwestyj formalnych. Uchwalono dla tej sprawy osobne posiedzenie Koła.

Posła Piepessa Poratyńskiego upoważniono do wznowienia wniosku o wybór komisji sanitarnej.

Poseł Abrahamowicz Eug. porusza sprawę, że część kolei Stryj-Chodorów, która wskutek zeszłorocznej powodzi została zniszczoną, mimo, że od tej katastrofy upłynęło trzy ćwierci roku, dotąd nie została zrekonstruowana. Rząd zastania się śmielszym argumentem sporów, prowadzonych przez okolicznych mieszkańców, że stan budowy tej kolei, jako przedmiot sporu, przed ukończeniem procesu zrekonstruowany być nie może.

Wzywa przeto prezydium, aby sprawę tę poruszyło u ministra kolei, a w razie niezadowalniającej odpowiedzi, aby go upoważniono do wniesienia interpelacyi w Izbie.

Prezes Jaworski porusza sprawę ubiegania się posłów o sprawy czysto prywatnej natury. Posłowie są dla spraw publicznych, a nie dla spraw prywatnych; ubiegając się o sprawy prywatne, obniżają wartość starań swoich o sprawy publiczne, a zarazem ubliżają sobie, narażając się na zebraninę. „Ja zanoszę do panów prośbę, aby

sprawy prywatne dla was nie istniały“. Dziennikarstwo może w tym kierunku bardzo korzystnie współdziałać.

Mogę też panów zawiadomić o fakcie, który był mi bardzo przyjemnym, a zapewne i dla Was będzie takim — Poseł Kathrein zawiadomił mnie, że nastąpiło zjednoczenie stronnictwa katolicko-ludowego z centrum i że prezesem tego stronnictwa on właśnie — Kathrein — został wybrany. Zawiadomił mnie o tem, jako prezesa Koła polskiego. Nie proponuje sojuszu żadnego, pragnie tylko utrzymania przyjaznych stosunków między obu stronnictwami. Odpowiedziałem mu, że obojętnie „pragnienia te zupełnie podzielam“ — Wreszcie otworzył prezes rozprawę polityczną.

Wie, że przed dokładnem przestudowaniem mowy tronowej, trudno jest o dyskusję polityczną. Ale mała rzecz już dziś jest do zrobienia. Na mowę tronową odpowiedzieć potrzeba adresem, a kortuazya wymaga, aby to nastąpiło zaraz. Dla tego prezes domaga się postawienia wniosku w Izbie o adres, nie przesądając w niczem kierunku adresu, dalej zamierza prezes wnieść wybór komisji adresowej.

Poseł Doboszyński podnosi, że mowa tronowa ma charakter administracyjny, politycznego charakteru mowa nie ma. Jest w mowie tej mnóstwo kwestyj bardzo ważnych i doniosłych, odnoszących się do potrzeb ekonomicznych i skarbowych, ale co zrobić ze sporem językowym, oraz ze zmianą regulaminu Izby? A wszak o te kwestye rozbiła się cała żywot konstytucyjny!

Troskę o to zostawił rząd parlamentowi. Stanąwszy na tem stanowisku, że spór językowy tylko na drodze ustawodawczej załatwionym być może, uniemożliwił rząd sanację, bo na razie *status quo* dogadza Niemcom, a ci nie mają interesu dążyć do konstytucyjnej zmiany dzisiejszego stanu językowego, a również Czechom nie łatwo będzie zgodzić się na ustawę, która mniej im da, aniżeli Badenowskie rozporządzenia, bo po mowie tronowej jest już rzeczą pewną, że „nie pójdzie“.

Mowca wyraża zdanie, że należy wytworzyć rząd parlamentarny, wyposażyć go ustawą w moc uregulowania kwestyi językowej, z ograniczeniem tego pełnomocnictwa na czas krótki. Rząd teraźniejszy, nie chcąc ulegać wpływowi politycznym, co znaczy, że ulega panującemu kierunkowi centralistyczno-niemieckiemu — nie może doznać poparcia z naszej strony.

Poseł dr. Kozłowski zapytuje prezesa Jaworskiego, czy prezydent ministrów Körber dał już odpowiedź w sprawie rozbitcia departamentu galicyjskiego w ministerstwie spraw wewnętrznych, a jeżeli nie dał, to kiedy to uczyni?

Prezes Jaworski odpowiada, że prezydent ministrów jeszcze tego nie uczynił, ma nadzieję jednak, że w tych dniach odpowie, a nie uznał za stosowne, aby go w tych dniach przynaglać.

Poseł dr. Byk zapytuje prezesa, czy zrobiono co ze sprawą ułożenia klucza do wyboru członków komisji dla poszczególnych klubów.

Prezes Jaworski odpowiada, że klucz ten ustanowiony zostanie według zwykłej proporecy.

Następnie Koło uchwalilo upoważnić prezesa Jaworskiego do postawienia w Izbie wniosku wyboru komisji adresowej, złożonej z 48 członków. Na tem zakończono wczorajsze posiedzenie.

**Wiedeń.** Wczoraj odbyło się posiedzenie komisji inicjatywy Koła polskiego. Przewodniczącym komisji obrano dr. Kozłowskiego, zastępcą przewodniczącego posła Romanowicza, jako sekretarzy Merunowicza i ks. Żygulińskiego. Na życzenie posła dr. Bindera, uchwalila komisja przedłożyć z poparciem *plenum* Koła jego wniosek, zmierzający do ustawodawczego uregulowania stosunków prawnych funduszów pensyjnych w prywatnych instytucjach.

Z inicjatywy posłów: Bindera i Kolischera toczyła się obszerniejsza rozprawa nad stanowiskiem, jakie wypada zająć Kołu polskiemu wobec zbliżającego się terminu upaństwowienia kolei północnej cesarza Ferdynanda. Dla przygotowania wniosków w tej sprawie, wybrano subkomitet, złożony z pp. Bindera, Danielaka, Kolischera i Romanowicza.

Dalej uchwalono polecić Kołu do poparcia interpelację dra Bindera, o odszkodowanie gmin miasta Krakowa i Białej za straty, poniesione wskutek niedotrzymania przez rząd przyrzeczonych uwzględnień dla pobudowanych przez te miasta zakładów kontumacyjnych dla bydła rzeźnego, które skutkiem tego opustoszały. Dalej upoważniono posła dra Kolischera do wniesienia w Izbie interpelacji w przedmiocie wyznaczenia stypendyów rządowych dla techników na podróże za granicę dla studyów nad nowoczesnymi postęпами w hydrotechnice.

Uchwalono potem referaty dla następujących uchwał sejmowych, które wymagają poparcia w Wiedniu: Dla sprawy zwołania Sejmu krajowego na wiosnę b. r. Poseł Romanowicz porozumie się w tym względzie z marszałkiem krajowym hr. Badenim.

Dla sprawy „Morskiego Oka“ wyznaczono referenta prof. dr. Ćwiklińskiego.

Dla uchwały rozszerzenia użycia języka polskiego u tych władz, które dotąd urzędują w języku niemieckim wybrano referentem p. Jabłońskiego.

Dla sprawy wynagrodzenia gmin za poniesione koszty w poręczonym zakresie działania posła Romanowicza.

Dla sprawy dotyczącej budowy dróg wodnych i regulacji rzek Merunowicza i Rappaporta. Dla sprawy uregulowania nadzoru nad agenturami emigracyjnymi posła Wielowiejskiego. Dla sprawy utworzenia zakładu dla badania środków żywności przy uniwersytecie lwowskim i uchwał sejmowych dotyczących badania trunków dra Ćwiklińskiego. Dla uchwały Sejmu dotyczącej sprawy dróg krajowych i eraryalnych ks. Sapięhę.

Wniosek, dotyczący stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych uchwalono odstąpić wybranej dla tej sprawy przez Koło komisji, złożonej z panów dra Byka, Merunowicza i Romanowicza. Posłom: Kozłowskiemu, Romanowiczowi i Merunowiczowi poruczono zbadanie spraw, jakimi komisja inicjatywy zająć się powinna i ułożeniem planu najważniejszego ich załatwienia w komisji i *plenum* Koła. — Na tem posiedzenie zamknięto.

**Wiedeń.** Dalszy ciąg debaty nad adresem do tronu — odbędzie się na środowem posiedzeniu Koła polskiego.

#### Nowy statut „Koła polskiego“.

**Wiedeń.** Komisja dla zmian statutu Koła polskiego ukończyła dyskusję szczegółową nad całym statutem i wybrała komisję redakcyjną dla ułożenia nowego statutu. Dotychczas wybrani zostali posłowie: Jabłoński, hr. Wojciech Dzieduszycki i Romanowicz. Elaborat ten po wypracowaniu zostanie przedłożony *plenum* Koła.

## Depesze „Słowa Polskiego“

z dnia 5 lutego.

### Protesty przeciw gal. wyborom.

**Wiedeń.** Poseł Romaniczuk wniósł protest przeciw wyborom: Moysy, Giżowskiego, Błażowskiego, Walewskiego, Sapięhy, Tyszkowskiego, Doboszyńskiego, Pinińskiego, Weisera, Chamca, Dłużańskiego, Mandyczewskiego, hr. Karola Dzieduszyckiego i Barwińskiego.

### Po otwarciu parlamentu.

**Wiedeń.** Poseł Dötzt, szönererowiec, zawiadomił listownie Schönerera, że wprowadzić go dzi się na jego program, ale nie może się przyłączyć do ruchu *los von Rom*, oraz przejść na ton protestanctwu.

Zamierzone utworzenie jednolitego klubu słoweńsko-kroackiego nie przyszło do skutku ponieważ słoweńscy klerycali nie chcą zasiadać w jednym klubie z liberalnymi Słowęciami.

**Wiedeń.** Wedle wydanego wczoraj komunikatu, zastanawiało się wczoraj stronnictwo niemiecko-postępowe nad sprawą wyboru prezydium i oświadczyło się jednomyślnie przeciwko ponownemu wyborowi dra Fuchsa. Przy układach z innymi stronnictwami polecono prezesowi, żeby odpowiednio do składu Izby wybrano prezydenta ze stronnictw niemieckich. Następnie obradowano nad szeregiem zapowiedzianych przez członków stronnictwa wniosków.

**Wiedeń.** Wedle wydanego tu komunikatu, przyjął klub centrum do wiadomości pismo Dipaulego, w którym wyraża on swoją radość z powodu dokonania fuzji stronnictw i donosi, że stan jego oczu poprawił się i że ma nadzieję całkiem uleczone opuścić klinikę.

Klub uchwalil wniesienie kilku wniosków i interpelacji i obradował nad sytuacją polityczną. Mowę tronową przyjęto życzliwie i wyrażono nadzieję, że Izba uczyni zadość żądaniu mowy tronowej i zajmie się gorliwie pracą. Zewsząd kładziono nacisk na to, że najpierwszym obowiązkiem klubu jest wszystkie siły zwrócić ku temu, żeby Izba podjąć mogła pracę nad załatwieniem poruszonych w mowie tronowej spraw i doprowadzić je do korzystnego rezultatu.

**Wiedeń.** Wedle *Slavische Corresp.* prosiła wczoraj prawica Izby panów biskupa Missję, ażeby na dzisiejszem posiedzeniu Izby postawił imieniem jej wniosek odpowiedzialności na mowę tronową adresem. Ze strony prawicy zamianowani członkami komisji adresowej: Dr. Biliński, ks. Alfred Lichtenstein, Fryderyk Schoenborn, ks. Lubomirski, Missja, Rieger, Harrach, Montecuccoli i Hauswirth.

**Wiedeń.** Dr. Koerber konferował wczoraj z pp. Beuerlem, Kaiserem i Derschattą w sprawie obsadzenia prezydium Izby.

N. partya ludowa stawia kandydaturę Prade na I. wiceprezydenta.

### Głosy prasy i stronnictw o mowie tronowej.

**Wiedeń.** *Vaterland* omawiając mowę tronową, powiada, że trzeba przyznać, iż orędzie cesarskie unika wszelkiego zaostrenia aktualnych konfliktów ale natomiast, aczkolwiek nie schodzi z drogi zaznaczania kwestyj spornych, usiłuje ostrza ich osłabić i ułatwia stronnictwom grunt do pracy ustawodawczej.

Rząd pragnie uruchomienia parlamentu, a mowa tronowa daje właśnie wyraz tym żądaniom.

*N. Fr. Presse* powiada, że przypomnienie korzyści i przywilejów parlamentu, starczy prawie za program. Jest to ostrzeżenie dla wszystkich, kiedy mowa tronowa przywołuje, iż unieruchomienie parlamentu nie da się niczem zastąpić. Jest to przyznanie konieczności konstytucyj, rzucenie jaskrawego snopu światła w ciemność chaotyczną naszych stosunków. Bardzo sympatyczny jest ustęp o zewnętrznych stosunkach monarchii.

Czescy parlamentarzyści zajmują po części stanowisko wyczekujące wobec mowy tronowej.

Nie wyrażają się o niej bezwzględnie ujemnie, o tyle, o ile ona porusza myśl przywrócenia stosunków pokojowych w sporach narodowych.

Mowa tronowa nie daje zdaniem Czechów dziś powodu do protestów, będą oni głosowali za wyborem komisji adresowej, ale protestują przeciw pochwałom, nie szczędzonym konstytucji.

Czescy socjaliści zachowują się podobnie. Klofacz powiada, że chciał iść do Burgu, ale na 10 minut przed 12 w poł. dowiedział się, że mowa tronowa nie zawiera ustępów, skierowanych przeciw Czechom, więc zaniechał tego kroku.

N. postępowcy cieszą się, że mowa tronowa wspomina o zabezpieczeniu praw obywatelskich, ale niechętni są ustępom o autonomii krajów, jako centraliści.

Akcentują oni ustęp, że zasadnicze ustawy państwowe stanowią podstawę i siłę państwa, dziwią się, że nie ma w mowie od tronu choć jednego słówka: *deutsch*.

N. partya ludowa powiada przez usta wybitnych przywódców, że mowa tronowa wylicza program pracy, a nie wskazuje drogi jaka doń prowadzi. Trzeba wobec rządu zająć stanowisko rezerwy. Zwraca uwagę na ustęp orędzia: „Konstytucya dana z mojej wolnej woli“.

Południowi Słowianie są zadowoleni z mowy tronowej.

Socjaliści zachowują się wogóle sceptycznie wobec nadziei uruchomienia parlamentu.

**Berno.** *L. Nowiny* piszą, że sposób, w jaki Koerber traktuje Czechów, daje im do ręki oręż do walki.

**Praga.** *Nar. Listy* piszą, że wrażenie mowy jest bardzo niekorzystne. Jest w niej uznanie jednolitości języka państwowego, a nie ma w tej samej sile mowy o równouprawnieniu ludów.

### Pogłoski o chorobie cesarza.

**Wiedeń.** Wczoraj przedpołudniem krążyły po Wiedniu pogłoski, że cesarz z powodu przeziębienia zapadł na lekką niedyspozycję i że nie będzie mógł osobiście otworzyć uroczystej sesji parlamentu. Jednakże pogłoski te okazały się mylnymi, gdyż monarcha, jak wiadomo, otworzył osobiście Radę państwa.

### Bank austro-węgierski.

**Wiedeń.** Na zgromadzeniu Banku austro-węgierskiego zaznaczył wczoraj gubernator Biliński, że będzie się starał o świadome celu współdziałanie Banku notowego z obydwojma połowami administracji państwa. Przyznano 20.000 k. jako honorowy dodatek dla b. gubernatora Kautza. Przyjęto do wiadomości sprawozdania komisji rewizyjnej i przeprowadzono wybory. Dywidenda wynosi 79/70 k.

### Nowa ustawa giełdowa w Rosyi.

**Petersburg.** Wczoraj ogłoszono nową ustawę giełdową.

**Wiedeń.** *Wienerztg.* ogłasza: W uznaniu szczególnie zasłużonej działalności przy pożarze w Gurahumrze, nadał cesarz rzym. kat. proboszczowi Klemensowi Swobodzie i leśniczemu Ottokarowi Doleżałowi krzyże rycerskie orderu Franciszka Józefa, komisarzowi powiatowemu Teofilowi Gramatowiczowi złoty krzyż zasługi z koroną, naczelnikowi gminy Karolowi Klostermanowi srebrny krzyż zasługi z koroną.

Minister sprawiedliwości przeniósł notaryusza Marcina Groyeckiego z Żywca do Białej, a Bronisława Sądeckiego z Białej do Żywca.

## KRONIKA.

**Dzisiaj w teatrze:** „Faust“, opera w 5 aktach Gounoda.

**Temperatura.** Dzisiaj rano o godzinie szóstej było — 1° R.

**Wyrok w procesie Budzynowskiego** zapadł wczoraj popołudniu. Sędziom przysięgłym postawiono dziesięć pytań, z tych sześć pierwszych odnosiło się do Wacława Budzynowskiego, następne do Jacka Ostapczuka. Dziewięć pierwszych pytań sędziowie przysięgli zaprzeczyli. Ostatnie odnoszące się do Ostapczuka, dotyczące kolportarzy broszurek o treści karygodnej, potwierdzili 12-ma głosami. — Wobec tego prokurator domagał się ukarania podsądnego po myśli odnośnego paragrafu więzieniem od jednego do sześciu miesięcy.

Sprzeciwili się temu obrońca dr. Michał Wasung, trybunał też uwzględniając okoliczność, że karygodność utępow broszury została zaprzeczona poprzednimi pytaniami, skazał Ostapczuka na grzywnę 100 koron, ewentualnie 10 dni aresztu, oraz kosztą postępowania sądowego.

**Z Medenic** piszą nam: W Letni, w pow. droh. zdarzył się 31 z. m. wieczorem straszny wypadek u wieśniaka Mularskiego. Żona jego, Tekla, chciała lampkę napęlnić i zrobiła to zaprowadzonym niestety zwyciężajem w ten sposób, że odkręciła maszynkę z palącym się knotkiem. Nafta eksplodowała i poparzyła w okropny sposób 40-letnią Teklę, 6-letniego Mikołaja i 2-letnią Annę. Pomocy udzielił poparzonemu lekarz okręgowy i sądowy z Medenic, dr. Emil Friedländer. Dwuletnia dziewczynka dogorywa i nie ma żadnej nadziei utrzymania jej przy życiu. Matka Tekla jest strasznie zeszpeconą na twarzy, tak samo chłopczyk 6-letni. Uda się jednak lekarzowi utrzymać ich przy życiu. Byłoby na czasie, by wójtowie, księża i nauczyciele pouczali lud, z jakim niebezpieczeństwem połączone jest tego rodzaju napęlnianie lamp i aby nafta sprzedawana chłopom była czystsza i nie zawierała tyle domieszek eksplodujących, jak np. benzynę.

**Żona Boeklina** była strasznie zazdrosna. Nie wolno było Boeklinowi malować kobiety z żyjących modeli. Ponieważ jednak Boeklin potrzebował często do swych obrazów kobiecych modeli — pani Boeklinowa pozowała mu przez całe życie z nadzwyczajną cierpliwością. Często upadała ze znużenia, ale nie chciała dopuścić do pracowni męża żadnej obcej kobiety. Była zresztą bardzo piękna i prześlicznie zbudowana — tak, że Boeklin uskarżał się nie mógł, iż obrazy jego tracą. Lecz — stało się to, co się stać musiało. Wszystkie kobiety na obrazach Boeklina były do siebie tak podobne, że nazwano wkrótce Boeklina — malarzem monogamistą.

**Czy można żyć bez żołądka?** Widocznie, że można, skoro w Strassburgu istnieje pewna kobieta, która nie tylko bez żołądka żyje, ale w dodatku tyje i wygląda doskonale. Owa kobieta była chora na raka w żołądku i doktor Breckel wyciął jej zupełnie żołądek podczas jej pobytu w szpitalu. Rana zablizowała się i w trzy tygodnie kobieta owa opuściła szpital bez żołądka. Podczas swej rekonwalescencji była żywiona z nadzwyczajną ostrożnością i przybrała na wadze... dwadzieścia funtów. Jest to drugi podobny wypadek. Jeden już miał miejsce w Zurichu. Pacjentka żyła cały rok i trawiła wszystkie — potrawy z łatwością. Śmierć jej przypisano zupełnie innym przyczynom, a nie brakowi żołądka.

**Wystawa na św. Helenie.** W forcie, zbudowanym w r. 1659 na św. Helenie przez angielską kampanię Indyi Wschodnich, urządzono oryginalną wystawę pod patronatem generała Boerów, Cronjego. Wystawa składa się z przedmiotów, wykonanych przez Boerów oraz ochotników zagranicznych podczas ich długiej niewoli na wyspie. Są tam między innymi, dwa działa szybkostrzelne, zbudowane z rozmaitych kawałków przez jeńców; jedno z metalu jest dziełem dwóch Szwedów, drugie z drzewa, sfabrykowali dwaj Afrykanerzy. Boer znów zrobił z drzewa i białej blachy skrzypce, które mają być arcydziełem. Francuz jakiś odlał medal pamiątkowy z miedzi; na jednej stronie widnieje skała, o którą rozbijają się wzburzone fale morskie, a na drugiej bardzo podobny i artystycznie wykonany wizerunek Krügera w otoczeniu godel wojny i pokoju.

**Pieniądzy papierowych** zaczęto w Europie używać najpierw w Hiszpanii. Było to w roku 1842, kiedy państwo Maurów w Hiszpanii zaczęło się powoli rozpadać. Hiszpanie dotarli już do miasta Alhama, położonego w samym środku królestwa kalifa i zajęli twierdzę. Mulej-Hazen zebrał ostatnie siły, aby odebrać ją Hiszpanom; byłiby się jednak musieli poddać, gdyż w kasach państwowych zabrakło pieniędzy. Wówczas gubernator Don Inigo Lopez de Mendoza hr. Cengilla wpadł na dobry pomysł. Oto doradził królowi, aby pu-

ścił w obieg pieniądze papierowe. Były to małe tekturki, na których z jednej strony była wypisana wartość papieru, z drugiej zaś podpis hr. Cendilla. Równocześnie przysłała mu do głowy druga myśl: przymusu kursowego. Mianowicie nakazał pod najsurowszemi karami, aby nie tylko wojsko, ale i mieszkańcy Alhamy przyjmowali w obiegu będące papiery wartościowe po tej wartości, na jaką opiewają. Równocześnie zapowiedział gubernator, że po skończonej wojnie „noty“ będzie można w kasach państwowych wymienić na monetę brzęcząca. Pomysł okazał się bardzo dobry w praktyce: na potrzeby wojny pieniędzy nie brakło, a po odniesieniu nad Maurami zwycięstwa wszystkie właściciele papierów wymieniali je na złoto. W tym więc wypadku, jak w wielu innych, potrzeba okazała się najlepszą mistrzynią człowieka. Po r. 1482 pieniądze papierowe weszły w użycie w całej Hiszpanii, a następnie w innych krajach Europy.

**Kronika policyjna.** W sobotę aresztowano Wasyia Przystajko z Obruszyna, który sprzeniewierzył powierzone mu futro i czapkę z krymskich baranów, a sprzedał je w Glinnej Nawary, gdzie popelnił na odjeździe dwie kradzieże z włamaniem się — Dozorcy hotelu Pańskiego, Grzegorza Barczuka aresztowano za sprzeniewierzenie kwot pobieranych za pokoje od gości hotelowych. — Na spekulację puścił się jakiś wieśniak, sprzedawszy worek jabłek przekupce, Hendli Nestelowej, skorzystał z chwilowego jej oddalenia się i sprzedał jabłka ponownie handlarzowi owoców, Izraelowi Löw. — W ulicy Kazimierzowskiej pod l. 51, rozbito piwnicę p. Klary Fruchtman i skradziono z niej piec żelazny wraz z rurą. — W ulicy Żółkiewskiej pod l. 38, rozbito ubiegłej nocy sklepik z naftą i zabrano około 20 litrów nafty, tudzież inne towary, jak: świece, mydło knoty itp. W ulicy Teatralnej pod l. 7, rozbito ubiegłej nocy drzwi piwnicy adwokata dr. Leona Srokowskiego i zabrano wino i szampany, wartości przeszło 200 zlr. — W ulicy Łyczakowskiej pod l. 24, rozbito drzwi strychu i skradziono pani Józefie Dydyńskiej bieliznę i pościel, wartości około 100 zlr.

## Szkolni lekarze.

Wiedeń, 1 lutego.

(JK.) Jaką koniecznością dla Austrii jest parlament, poświęcający bodaj niezliczoną liczbą nadzwyczaj pożytecznych projektów, pochodzących z wszystkich sfer towarzyskich, a zmierzających do uzasadnionych reform w rozmaitych dziedzinach społecznego życia. W miarę, jak się zbliżał dzień otwarcia nowej Izby, powstawały coraz inne plany — i gdyby tylko nasze ciało prawodawcze mogło i chciało pracować, miałyby sposobność rozwinięcia prawdziwie błogosławionej działalności.

W kołach pedagogicznych powstał plan wezwania inicjatywy rządu w sprawie zaprowadzenia stałych lekarzy szkolnych, na wzór instytucji, istniejącej od dawna w Niemczech. Ta reforma szkolnictwa niemieckiego okazała się w swych skutkach pod każdym względem doniosłą i — zdaniem tutejszych fachowców — zasługuje na naśladowanie.

Aby organizację tę przeprowadzić w szkolnictwie austriackim, potrzebnym jest przedewszystkiem stworzenie w ministerstwie oświaty osobnego departamentu sanitarnego dla szkół.

2. Urządzenia przy Wydziale krajowym dla każdej prowincji osobnego departamentu sanitarnego.

3. Utworzenia przy każdym starostwie i magistracie powiatowych urzędów sanitarnych dla szkół — i

4. Mianowania do statecznej ilości szkolnych lekarzy dla zakładów wychowawczych miejskich i szkół wiejskich, tak aby nowa instytucja mogła odrazu rozwinąć pracę regularną i emerygiczną.

Co do samego Wiednia, który na swą półmilionową ludność w dwudziestu dzielnicach posiada przeszło czterysta szkół, natrafiliby tu wprowadzenie odrazu w życie takiej reformy, na niepokonalne trudności i dlatego sfery pedagogiczne proponują ściśle uregulowany stan przejściowy, zanim nastąpi stanowcze ustanowienie sanitarnego urzędu szkolnego.

W tym celu, każda dzielnica miejska stosownie do liczby młodzieży szkolnej i ilości klas, ma zostać podzieloną na kilka sanitarnych okręgów szkolnych (*Schulsanitäts-Sprengel*). Tymczasowo w okręgach tych odbywaliby służbę lekarze miejscy, ustanowieni przez gminę już dawniej w każdej dzielnicy. W ten sposób obowiązkowa ich służba rozciągałaby się jeszcze na dwie lub trzy szkoły.

Szkolni lekarze mieliby następujące powinności:

1. Inspekcyja przydzielonych im szkół w oznaczonych terminach, zaś w razie wybuchu jakiejś choroby zaraźliwej, co najmniej raz tygodniowo.

2. Niesienie pomocy każdej chwili w razie nagłego wypadku.

3. Donoszenie władzy zwierzchniej o każdym braku w sanitarnym urządzeniu budynków szkolnych — i

4. Zapobieganie przepełnieniu pojedynczych sal szkolnych, jakoteż baczność na odpowiednią ich wentylację oświetlenie i ogrzewanie.

Aby doraźna pomoc lekarska nie spotykała żadnych przeszkód, każda szkoła musiałaby zostać zaopatrzoną w podręczną aptekę i najkonieczniejsze sprzęty lekarskie.

W końcu — zarządy wszystkich tutejszych szpitali, lecznic, ambulatoryów i pogotowiów ratunkowych byłyby zobowiązane na wezwanie każdej szkoły wysłać natychmiast na miejsce wypadku lekarza.

## Depesze handlowe.

Z targu piądzennego.

**Wiedeń, 5 lutego** Zamknięcie wczor. giełdy popoł. Notowano: Akcje austr. Zakł. kredytowego 663<sup>—</sup>, Akcje węg. Zakładu kredytowego 666<sup>50</sup>, Akcje anglo-banku 268<sup>—</sup>, Akcje Unionbanku 534<sup>—</sup>, Akcje Länderbanku 408<sup>—</sup>, Akcje Banku vereinu 456<sup>—</sup>, Akcje Bodencredit 875<sup>—</sup>, Akcje Gal. Banku hipotecznego —, Akcje kolei państwowych 664<sup>50</sup>, Akcje kolei południowych 107<sup>75</sup>, Akcje Tramway A. 279<sup>—</sup>, B. 276<sup>—</sup>, Akcje kolei Elbethal 468<sup>—</sup>, Akcje kolei półn. —, Akcje kolei czern. —, Akcje Alpej 423<sup>50</sup>, Akcje Rima Muranyi 467<sup>—</sup>, Akcje Prag. Towarzystwa żel. 1540<sup>—</sup>, Akcje Fabryki broni 265<sup>—</sup>, Akcje tureckie tytoniowe 291<sup>—</sup>, Oblig. węg. ind. 91<sup>75</sup>, Renta majowa 98<sup>45</sup>, Austr. Renta koronowa 98<sup>15</sup>, Węg. Renta koronowa 93<sup>—</sup>, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 91<sup>10</sup>, 4 proc. listy Banku kraj. 92<sup>—</sup>, 4 1/2 proc. Banku kraj. 98<sup>75</sup>, 4 proc. listy Banku hip. 89<sup>50</sup>, 4 1/2 proc. listy Banku hip. 98<sup>25</sup>, 5 proc. listy Banku hipot. 109<sup>50</sup>, 4 proc. Gal. Oblig. propinac. 95<sup>90</sup>, 4 proc. Gal. pożycz. kraj. z 1893 r. 92<sup>25</sup>, 4 proc. Pożyczka m. Lwowa 86<sup>75</sup>, Losy tureckie 194<sup>75</sup>, Marki 117<sup>55</sup>, Ruble 254<sup>—</sup>

Uspokojenie: przebieg rezerwowany, zamknięcie bez ochoty i słabsze pod wpływem Berlina i realizacji lokalnej.

**Berlin, 5 lutego.** Przy zamknięciu wczoraj. giełdy: Kredyty 208<sup>60</sup>, Staatsbahn 142<sup>—</sup>, Disconto Comandit 177<sup>90</sup>, Berl. Tow. handl. 147<sup>50</sup>, Laura 192<sup>—</sup>, Bochumer 173<sup>25</sup>, Kolej półn. wschodnio pruska 94<sup>75</sup>, Ruble za gotówkę 216<sup>20</sup>, Kolej warsz.-wied. —, Kolej morza śródziemnego 99<sup>75</sup>, Kolej Meridional 135<sup>25</sup>, Losy tureckie 109<sup>70</sup>, Renta włoska 96<sup>10</sup>, „Harpener“ kopalnie węgla 162<sup>25</sup>, Kolej Marienburg-Mławka 74<sup>25</sup>, Konsolidation 296<sup>75</sup>, Lombardy 25<sup>70</sup>,

Franciszek Funck - Brentano.

## 19 DRAMAT TRUCIZN

Studia historyczno - obyczajowe

opracowane na podstawie archiwum w Bastyli.

Przekład z francuskiego.

(Ciąg dalszy).

Po dwakroć przychodził popołudniu generalny prokurator, aby się dowiedzieć, w jakim usposobieniu znajduje się więzionka, czy jest gotowa wyznać przed trybunałem swoje zbrodnie, wymienić współników i podać skład trucizny. Odpowiedziała, że wszystko powie, ale dopiero jutro; że dziś nie chce, aby jej przerywano gotowania się na śmierć i nie zmieniała tego postanowienia, mimo nalegań Pirot'a, który pragnął, aby zaraz wszystko wyznała.

Mówiła o swoich dzieciach z wielką miłością. „Ojczy, nie żądałam ich widzieć; toby ich tylko i mnie roztkliwiło. Błagam cię, bądź im matką.“ Pirot odpowiedział, że Najświętsza Panna będzie matką jej dzieciom, więc powinna się modlić, aby im zachowała przez całe życie czystość i pokorę — od pierwszej chwili przeniknął Pirot głąb jej duszy.

„Ach! — zawołała, przerywając mu — jak obiete cnoty są wzniósłe! Czy wiesz, że choć tak jestem upokorzona nieszczęsnym moim losem, nie czuję w sobie jeszcze dość pokory? Jeszcze przywiązana jestem do chwały świata i trudno mi dźwigać hańbę, jaką na mnie włożono.“ A na uwagi spowiednika: „To samo sobie powtarzam, gdy nad tem myślę, ale to nie przeszkadza, że od czasu do czasu budzi się we mnie miłość własna i duma, tkwiące w moim

charakterze.“ Dodała jeszcze słowa, które musiały przerazić biednego księdza: „W godzinie, w której z tobą mówię, mam jeszcze chwile, gdzie nie mogę wzbudzić w sobie żalu, że tego człowieka poznała (Sainte-Croix), choć znajomość z nim tak mi była fatalna, ani zniechęcała jego przyjaźni, która tak na mnie zaciężyła i tyle nieszczęść sprowadziła.“

Pirot wieczerał z nieszczęśliwą, a z nadejściem nocy, odszedł, przyrzekając przyjść do braskiem dnia. Był cały wzburzony. Wrócił do domu i wziął brewiarz. „Obraz osoby, na którą przez cały dzień patrzałem, tak mnie opanował, że nie zwracał uwagi na to, com czytał. Zdaje mi się, pół godziny kręciłem się w kółko około słów: Domine, labia mea aperies, powracając zawsze tam, gdzie zacząłem. Wreszcie widząc, że stoję ciągle na jednym miejscu, skupiłem uwagę, aby się pozbyć tego rozróżnienia. Ale mimo wszelkie wysiłki, zaledwo po trzech godzinach skończyłem modlitwę“.

Opisał szeroko swoją bezsenność, myśli, jakie cisnęły mu się do głowy, niepokój go trapiący:

„Wcale nie spałem. Ci którzy wiedzą, jak jestem wrażliwy i tkliwy na nędzę i ból osób nawet zupełnie mi obojętnych, łatwo sobie wyobrażą, ile musiałem cierpieć z powodu kobiety, którą widziałem w takim nieszczęściu i która tak blisko mnie obchodziła dla tego, że troska zbawienia jej duszy mnie była powierzona“. Ręce wyciągając do Boga, wołał: „O Boże, tak się o nią troskam, że jej zbawienie równie mi jest drogie, jak moje własne; konom każdej chwili za nią i nie błagam o inną nagrodę w walce, którą wraz z nią podejmuję, jak tylko, abym szczęśliwie ją przywiódł do końca i aby weszła do twojej światłości!“

Rano powrócił Pirot do więzienia. „Zaprowadzono mnie na wieżę, gdzie zastał księdza de Chevigny, kończącego ze łzami modlitwę wspólnie z margrabiną, przyjęła mnie w tem samym usposobieniu co dnia poprzedniego.“

Noc przespała zupełnie spokojnie.

Jedno z pierwszych pytań, z jakim się zwróciła do spowiednika, dotyczyło wątpliwości, która się właśnie w niej wzbudziła i bardzo ją dręczyła: „Ojczy — rzekła do mnie — dałeś mi nadzieję, że mogę być zbawiona, ale nie mogę spodziewać się, aby się to stało bez długiej pokuty i czyszcowej. Jakżeż będę wiedziała, czy jestem w czyszc, czy w piekle?“

Pirot ją uspokoił co do tego.

Wkrótce potem oznajmiono jej, że ma zejść dla wysłuchania wyroku. „Była przygotowana na wyrok śmierci i torturę; ale nie myślała, ani o pęregierzu, ani o stosie. Odpowiedziała: „Zaraz, bez trwogi, tylko mau jeszcze parę słów z ojcem do pomówienia.“ Dokończyli rozmowy prędko i w wielkim spokoju ducha.

Od więzienia udał się Pirot do kaplicy więziennej. „Odprawiłem mszę na jej intencję i poszedłem do stróża, który mi powiedział, że odprowadził ją do samej izby tortur. Gdy po odczytaniu wyroku zbliżył się oprawca, aby ją ująć, zmierzyla go wzrokiem od stóp do głowy, nie nie powiedziawszy, widząc zaś w jego dłoni sznur, wyciągnęła sama złożone ręce ku niemu, aby je związał. Dowiedziałem się popołudniu od p. prokuratora generalnego, że była pomieszana podczas ogłaszania wyroku i prosiła o powtórne odczytanie.

Wyrok nosił datę dnia 16 lipca 1676.

(C. d. n.)

Kolej Henry 109-75, Niemiecki bank narodowy 126 40, Kanada Profered 86-70, Akcje żegluga hamburskiej 130-50.

Frankfurt, 5 lutego. Wczoraj giełda wieczorna Kredyty 208-90, Staatsbahn 142-1, Lombardy 26-1, Alpijny 118-1, Austriacka renta papierowa 98-40, Austr. srebrna renta 83-35, Austr. złota renta 105-05, Węgierska złota renta 98-95, Untonbanki 112-1, Akcje elektr. 112-1. Usposobienie spokojne.

Berlin, 5 lutego. Wczor. giełda wlec. (Nachboerse) Kredyty 208-90, Staatsbahn 142-1, Lombardy 25-75, Ros. banknoty (mlt.) 216-20, Disconto Comandit 177-90, Kolej Transwajska: 1869 r. 88-1, 88-75 b, 1897 r. 88-1, 88-1. Usposobienie silne.

Budapeszt, 5 lutego. Wczor. gieł. Austr. kred. 664-25, Węg. bank kred. 668-75, Węg. bank eskontowy 418-1, Węg. bank hipoteczny 432-50, Węg. ren. koronowa 93-1, Rimmannania 457-50, Węg. 4-proc. renta 117-25, Węg. bank dla przem. i handlu 148-1, Staatsbahn 664-75, Koleje uliczne 519-1, Węg. bank esk. Węg. poź. premiova 165-50, Austr. renta koronowa 98-25, Elek. kol. uliczne 288-1, Gama & Co. 28-40, Salgotarjaner 329-1, Austr. złota renta 117-25, Akcje elektr. 236-1. Usposobienie silne.

Paryż, 5 lutego. Wczor. giełda Cred. foncier 4-proc. pożyczka rumuńska 1896 r. 112-1, Grecka pożyczka 112-1, proc. hiszpańskie Extérieurs 72-12. Usposobienie mdłe.

Hamburg, 5 lutego. Wczorajsza giełda wieczorna: Kredyty 208-75, Lombardy 25-50, Staatsbahn 141-75, Austr. złota renta 99-30, Węgierska złota renta 98-80, Srebrna 82-50, Platono 83-1, żądano. Srebrna renta 98-25, Włoskie 96-1, Losy z 60 r. 136-35. Usposobienie spokojne.

Targ zbożowy i towarowy,

Budapeszt, 5 lutego. Pszenica na kwiecień 7-44 do 7-45, żyto na październik 7-58 do 7-59, żyto na kwiecień 7-30 do 7-31, owies na październik 6-11 do 6-12, na kwiecień 6-10 do 6-11, kukurydza na październik 0-1 do 0-1, na maj 1901 r. 5-08 do 5-10.

Wiedeń, 5 lutego. (Giełda zbożowa). Na wczorajszej giełdzie sprzedawano: Pszenica na wiosnę 7-71 do 7-72, żyto na wiosnę 7-73 do 7-74, owies na wiosnę 6-43 do 6-44, kukurydza na maj-czerwiec 5-37. Tendencja mdła.

Wiedeń, 5 lutego. Cukier (spokoj.) 24-35, do 24-45, Nafta galicyjska 40-1, (nieziemiona); Spirytus 40-1 do 40-20. Tendencja słabsza.

Berlin, 5 lutego. Banknoty austriackie 85-05, Spirytyus 44-20.

Paryż, 5 lutego. Trzyprocent. renta 102-20, Mąka 24-15.

Frankfurt, 5 lutego. Austr. kred. 208-90, Laura 112-1, Disconto 112-1, Koleje państwowe 112-1, Alpijny 112-1.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor:

Stanisław Rossowski.

Drukarnia „SŁOWA POLSKIEGO“ we Lwowie

Chorążyczna 17-19,

przyjmuje wszystkie roboty w zakresie drukarstwa wchodzące i wykończa takowe szybko, czysto i po umiarkowanej cenie.

Drobne ogłoszenia.

Poszukuje się na wieś pomocnika kancelaryjnego, kawalera. Znajomość języka polskiego i niemieckiego wymagana. Płaca roczna 480 koron, wikt, pomieszkanie, opał, światło i usługa. Curriculum vitae, odpisy świadectw, wiek, nadesłać p-r. „J. N.“ Barszczowice. 776

Łodownia do wynajęcia ul. Piotra Skargi 1. 4. Skład drzewa. 603

Nowości Koldry puchowe nadzwyczaj trwałe, lekkie i ciepłe sztuka 16, 18, 20 zlr. Koldry na owczej wełnie począwszy od 4 zlr. Materace włosienne od 14 zlr. za 3 poduszki poleca Józef Schuster, Lwów, Kopernika 5. 49

Urządnik państwowy, poszukuje zarządu kamienicy lub biurowego zajęcia, warunków skromne. Zgłoszenia „S. 25“ post-rest. Lwów. 748

Ośm najpiękniejszych tańców karnawałowych Fabiana Tymolskiego: Polonez, Walc, Polka franc., Kadryle, Mazury, Kolomyjka, Polka mazurka, Galop. — Cena razem zlr. 1-50. Do nabycia we wszystkich księgarniach. Nakładem Stanisława Köhlera, Lwów, Batorego 28 wysyła franco za nadesłaniem zlr. 1-55. 763

Mieszkanie 4, 5 pokoi z przynależnościami potrzebne od kwietnia. Zgłoszenie Dr. Hofmoki, ul. Karola Ludwika 5. 773

Nowy fortepian Blüthnera, tania do nabycia. Chorążyczna 12. — Oglądać można wtorek, czwartek, sobota do 1-szej. 663

W EKSPEDYCYI „SŁOWA POLSKIEGO“

są do nabycia następujące dzieła:

- Józef Maskoff, Zaszumi las tomów 2 cena . . . . . 6 kor.
St. Rossowski, Moja córka 2-50 „
„ Psyche . . . . . 3-00 „
Abgar-Soltan, Panna Siewierczanka . . . . . 2-00 kor.
Zmogas Barcikowscy . . . . . 5-00 „
Przygotowania wojenne Rosyi (II. wydanie) . . . . . 1-00 kor.
Przewodnik do kąpiel 1-00 „

Zarząd do sprzedania 2 motory benzynowe, prawie zupełnie nowe, o sile 12 i 8 koni, wraz z młócinami jako też kompletnym urządzeniem miyna najnowszego systemu wraz z koncesją. Zgłoszenia do pani Eugenii Frank, Chmielówka, koło Strusowa, gdzie też osobiście oglądać można. 786

Uzdolniony kantorzysta w korespondencji biegly, poszukuje posady. Adres Zoller, Lwów, ul. Gródecka 31. 752

Rządca dóbr poszukuje od 1 marca posady. Po 25 letniej praktyce w Galicji i na Śląsku, posiada wszelkie znajomości do prowadzenia racjonalnego gospodarstwa, może się wykazać chlubnymi świadectwami, pod adresem: „Rzetelność“, Lwów, Żółkiewska 97. 687

TOALETOWĄ

GLYCERYNE

do użycia \* \* \* \* \*

dla pięknych pań,

poleca

Wolf Czopp

Najstarszy galicyjski skład farb

pokostów i lakierów 13

Lwów, Żółkiewska 2.

= Rok założenia 1843. =

ROSSKI we LWOWIE. We wtorek dnia 5 lutego 1901 roku. FAUST opera Gounoda. Początek o godzinie 7-mej wieczorem.

Victoria! Essencya do włosów! jest uznana jako najlepszy środek przeciw tworzeniu się łupieżu, wypadaniu włosów, poceniu się głowy i przeciw wszystkim podobnym chorobom i powoduje bujny porost włosów. 117 Za skutek i nieszkodliwość na kolor włosów gwarantuje się. — Cena za flaszkę 2 korony. Apteka „pod Orłem“. M. RAUSCHER. Cilli (Styrya) za zaliczką lub poprzedniem nadaniem kor. 2 52 franco opakowane. Proszę uważać dokładnie na firmę.

WIEK XX. najtańsze pismo codzienne przynosi najnowsze wiadomości z kraju i ze świata. Dwa feljetony! WIEK XX. wychodzi codziennie o godzinie 6 wieczór i podaje: treściwe wiadomości z kraju i zagranicy, artykuły społeczne i literackie, kronikę zamiejscową, kursy giełdowe, telegramy z ostatniej chwili, jakich żadne pismo podać nie może. Ważniejsze zdarzenia ilustrowane rycinami. Niebywała premia dla prenumeratorów WIEKU XX. Każdy prenumerator może za bagatelną cenę 30 koron ryczałtowo lub kwartalnie w ratach po 8 koron, nabyć całą bibliotekę, złożoną z 113 tomów. — Biblioteka składa się z dzieł znakomych autorów polskich i zagranicznych. Kto uiści kwotę 30 koron ryczałtowo, otrzyma całą bibliotekę odrazu. Prenumeratorki płaćcy ratami, otrzymają ją w czterech seryach. Trzy pierwsze serye liczyć będą po 25 tomów, czwarta 38 tomów. Wysyłka nastąpi po uiszczeniu każdej raty na koszt odbiorcy. Prenumerata miesięczna wynosi: we Lwowie 1 kor. na prowincyi k. 1-50. Egzemplarz 5 helerów. Adres: Wiek XX., Lwów, Chorążyczna 1. 19.

Kurs giełdy wiedeńskiej Z dnia 4 lutego 1901 r. Kursy wszelkich akcji i różnych losów, notowane są „od sztuki“ w walucie koronowej. Ogólny dług państwa. Renta papierowa 98-65 98-65 Renta srebrna 98-35 98-55 Losy z roku 1864 po 250 zł. mk. 4% 182- 183- 1880 po 500 zł. wa. 5% 137- 137-30 1860 po 100 zł. 5% 167-25 168-25 1864 po 100 zł. 198- 199-

Blug państwa krajów korony węgierskiej Węg. złota renta na 100 zł. 4% 117-40 117-60 w wal. kor. na 200 zł. 92-95 93-15 98-60 99-60 Węg. bl. opr. regul. Cisy na 100 zł. 4 pr. 140- 141- popremiowa na 100 zł. 165-60 166-30 165-60 166-60 Inne publiczne pożyczki. Pos. kraj. Bukowiński s r. 1898 los. na 200 zł. kor. 4% 91-70 92-20 Bukowiński obl. propinacyjne los. na 100 zł. 5% 101-75 102-75 Galic. pos. kraj. s r. 1878 na 100 zł. 6% 91-80 93-60 Galic. obl. propin. s r. 1889 na 100 zł. 4% 95-40 96-40 Pożyczka premiova m. Wiednia s r. 1874 122- 122-60 Pożyczka miasta Lwowa s r. 1898 na 100 zł. 4% 87- 87-50 Renta wiosna na 100 kor. 4% 97-20 98- Pożyczka bułgarska s r. 1892 na 100 zł. 5% 97-20 98-

Różne losy a) Losy procentowe. Austr. sakt. kr. z. obl. pr. s r. 1880 3% 240-25 242-25 241- 255-50 Clary 40 zł. mk. 1880 3% 370- 385- Tow. og. na Dunaju 100 zł. mk. 4% 298- 299-50 Uregulowanie Dunaju s 1870, 100 zł. 5% 232-75 234-75 Węg. Banku hip. po 100 zł. 4% 430- Pożyczka m. Tryestu 100 zł. mk. 4 1/2% m. 50 zł. 4% 170- Pożyczka serb. prem. po 100 frank. 3% 79- 80-30 Turackie obl. prem. kotel. po 400 fr. 104-50 106-50 b) Losy bezprocentowe. Budapesztanka (Haslicza) 5 zł. 14-10 15-10 Zakt. kred. dla h. i p. po 100 zł. 387-25 388-25 Clary 40 zł. mk. 141- 143- Pożyczka m. Insubru 20 zł. 66-50 67-50 Losy m. Krakowa 20 zł. 58- 62- Pożyczka m. Lubliany 20 zł. 150- 152- Ofen 40 zł. 143- 146- Palfy 40 zł. mk. 47-75 48-75 Georw. krajowa amir. tor. 10 zł. 23-10 24-10 Casow. krajowa węg. tow. 6 zł. 60- 63- Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. 180- 181- Ksiazka 40 zł. mk. 68- 72- Pożyczka m. Stanistawowa 20 158- 160- Wiednia 20 zł. mk. 890- 898- Losy komunalne m. Wiednia s 1874 r. 890- 898-

Akcje przedsiębiorstw przemysłowych: Galic. karpac. unft. towara. 500 kor. 800- 860- Austr. Tow. górnicze Alpine 100 zł. 422- Praskiego Tow. ścia u. pras. 200 1540- 1600- Schodnia 500 kor. 1420- 1425- Turackie war. tytoniu. 200 fr. par. st. 291- 295-25 Trifal tow. kup. węg. 70 zł. 445- 450- W a l u t y. Dukat oszarni 11-34 11-38 Austr. węg. 8 gald. złota moneta 11-32 11-36 20-frankówka 19-16 19-17 20-markówka 23-62 23-60 Rosyjski półimperyal 117-55 117-75 Niemieckie banknoty na 100 marek 90-40 90-80 Włoskie banknoty na 100 lit. 254- 256- Soavereny 24-05 24-12 Berlin, dnia 4 lutego: Posz. listy nastawne 4 proc. Berya 5-11 10-60 0/5 proc. 95-60 8 proc. Berya A. 85-30 Posz. listy rentowe 4 proc. 100-80 8 1/2 proc. 94-25 Posz. obligacje prow. 3 1/2 proc. 93-30 Ruble (100) 218-30 Austr. banknoty (100) 84-94 Listy nastawne Król. Polsk. 4 1/2 proc. 95-90 Warszawa, dnia 4 lutego: Listy likwidac. Król. Polsk. dśto. drobne 59-20 Ros. Pos. Prem. s r. 1884 204- 1886 294- Obl. prem. Banku salubackiego 918-50 Listy sant. Tow. kred. ziemsk. dśto. drobne 97-40 4 1/2 proc. 98-85 Petersburg, dnia 4 lutego: Rosyjska pożyczka prem. s r. 1884 810- 1886 758- Listy sant. Tow. kred. ziemsk. Kr. potsk. 98-2 1/2 proc. 95-7/2 3/4 proc. 96-3/4 3/8 proc. 98-1/2 100- 4 1/2 proc. 99-50

Dług państwa krajów w Radzie państwa reprezentowanych. Renta złota wol. od pod. 4% na 100 zł. 117-60 117-80 Renta wolna od pod. 4% na 200 kor. 98-85 98-55 Renta inwest. austr. 3 1/2% na 200 kor. 85-79 85-90 Obligacje kolejowe. Kol. Arcyks. Albrechta na 100 zł. 4% 95- 96- Kol. Cesarzowej Elżbiety w młocie wolne od podatku na 100 zł. 4% 114- 114-60 Kol. Cesarza Franciszka Józefa na 100 zł. 5 1/2% 119-70 119-70 Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku na 200 kor. 4% 95-60 96-40 Kolej Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcje) 6% 427-50 428-30 Obligacje pierwszeństwa (kolejowe). Kol. Arc. Albrechta na 300 zł. 5% 95- 95- w młocie na 200 zł. 5% 95- 95- Bukowińskie lokal. na 200 koron 95-85 96-85 Kol. gal. Karola Ludwika na 200, 100 zł. 94- 95- Iwosko-czern.-jasskiej z r. 1894 za gol. kor. 95- 95-

Listy zastawne, Oblig. hipot i listy dłużne (za 100 zł. Nom.). Austr. sakt. kred. ziem. los. w 50 lat 4% 94- 95- Bukowiński sakt. kred. ziem. los. 5% 103-20 104-20 104- 94-50 Gal. Akc. bank hip. 10% prem. los. 5% 109-50 110-50 100 zł. 5% 98-25 99-25 60 lat na 300 89-50 90-50 4% los. 41 lat 92- 92-50 4% stare 93- 94- 4% na 200 kor. 90-80 91-80 Banku krajowego dla Galicji i Łodom. 4 1/2% 51 1/2 lat wrotne 98-75 99- Banku krajow. los. 5 1/2% lat na 200 kor. 4% 92- 93- Banku krajowego oblig. komun. 2 em. 5% 101-35 102- Banku krajowego oblig. komun. 8 em. 4 1/2 lat na 200 kor. 4 1/2% 98-50 99-25 Banku krajowego obligac. komun. 4. em 46-lat. na 200 kor. 4% 92- 93-50 Banku krajow. obl. kol. los. na 200 kor. 4% 92-50 93-50 Austr. węgiersk. banku 40% lat los. 4% 98- 99-

Akcje przedsiębiorstw transportowych. Bukow. kot. ok. (akc. pierw.) 200 zł. = 400 k. 400- 410- (akc. sakt.) 200 zł. = 400 k. 295- 305- Kolej półn.-śś. Ferd. 1000 zł. mk. 2100 k. 6205- 6215- Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. = 400k. 525- 530- wuchodn.-galic.-łok. 200 zł. = 400k. 392- 400- państwowych 200 zł. sr. = 400k. 668-50 669-50 poludniowej 200 zł. 500 fr. = 400k. 107- 109-50 węgier. galic. 1. 200 zł. = 400k. 417-60 418-60 Akcje banków (za sztuką). Banku Anglo austr. 120 zł. 420- 425- Pest. banku handl. 500 zł. 254- 256- Eszt. kred. dla handlu i przem. p. ul. 663- 665- Węg. banku kredytu 200 zł. 683-60 685- Del. oszarn. tow. enk. 500 zł. 1435- 1446- Gal. banku hipot. 200 zł. 629- 636- dla handlu i przem. 200 zł. 566- 568- Banku dla kraj. koronowych 200 zł. 406- Austro-węg. 600 zł. 1705- 1710- Zwłazk. (Untonbank) 200 534- 538- 200 268- 269- 200 264-50 265-50 Irenańska banku 100 zł. 264-50 265-50